

POSTANOWIENIE

Dnia 5 kwietnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Ryński

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 5 kwietnia 2017 r.,
sprawy **S. F. S.**
skazanego z art. 286 § 1 k.k.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w [...] z dnia 29 listopada 2011 r., sygn. akt XI Ka .../11 utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w [...] z dnia 25 lipca 2011 r., sygn. akt II K .../10,

p o s t a n o w i ł

- I. oddalić kasację obrońcy skazanego jako oczywiście bezzasadną;**
- II. zwolnić skazanego od kosztów sądowych za postępowanie kasacyjne.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w [...] z dnia 25 lipca 2011 r., sygn. akt II K .../10 S. S. został uznany za winnego tego, że w dacie bliżej nieustalonej w okresie od lutego 2004 r. do 3 marca 2005 r., w B. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził W. S. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 100.000 złotych w ten sposób, że w lutym 2004 r. przedstawił W. S. do podpisania in blanco urzędowy blankiet wekslowy do sumy wekslowej nie przekraczającej 10 000 zł wprowadzając go w błąd, że weksel ten posłuży w przyszłości jako zabezpieczenie jego kredytu o jaki miał ubiegać się w banku, a

następnie tak podpisany przez W. S. blankiet, mimo, że między nim a W. S. nie została zawarta żadna umowa pożyczki, po uprzednim naklejeniu znaków opłaty skarbowej, w celu zwiększenia kwoty zobowiązania wekslowego wypełnił z datą 03 marca 2005 r. niezgodnie z wolą i na szkodę W. S. na kwotę 100 000 zł określając termin zapłaty do dnia 10 kwietnia 2005r., po czym w dniu 3 marca 2005 r. wezwał W. S. do wykupu weksla na w/w kwotę i po tym bezskutecznym wezwaniu wystąpił do Sądu Okręgowego w [...] z pozwem o zapłatę podstępnie uzyskując w postępowaniu nakazowym nakaz zapłaty od W. S. na swoją rzecz kwoty 100 000 zł, tj. dokonania czynu z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na mocy art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. i art. 33 § 2 k.k. skazał go na karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywnę w wymiarze 150 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na 20 złotych.

Po rozpoznaniu apelacji wywiezionej przez oskarżonego i jego obrońcę Sąd Okręgowy w [...] wyrokiem z dnia 29 listopada 2011 r. utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł obrońca skazanego zarzucając:

1. art. 7 i 410 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. i art. 433 § 2 k.p.k. polegające na dowolnej analizie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego podczas rozpoznawania zarzutów apelacji, poprzez obdarzenie wiarygodnością zeznań pokrzywdzonego W. S., którego zeznania, jak wykazano to w apelacji obrońcy, były sprzeczne wewnętrznie, a także ze zgromadzonym w sprawie pozostałym materiałem dowodowym, w postaci wyjaśnień oskarżonego, a także nadanie waloru wiarygodności zeznaniom świadków zeznających w sposób zbliżony do pokrzywdzonego, mimo że jako osoby najbliższe miały w tym interes prawny, a także mimo że wiedzę na temat okoliczności zdarzenia powzięły od pokrzywdzonego, co warunkowało tendencyjność ich zeznań - co doprowadziło do przeprowadzenia niepełnej kontroli instancyjnej zapadłego orzeczenia;
2. art. 433 § 2 k.p.k. i 457 § 3 k.p.k. polegające na nierozważeniu wszystkich zarzutów i argumentów jakie zostały podniesione w środku odwoławczym odnośnie naruszenia przepisów prawa procesowego, a to: art. 4, 7 i 410 k.p.k. - poprzez lakoniczne i jedynie pozorne odniesienie się do stawianego rozstrzygnięcia Sądu

Rejonowego zarzutu jednostronnej oceny dowodów, a następnie poczynienia ustaleń faktycznych co do okoliczności zdarzenia i winy oskarżonego na podstawie dowodu z niewiarygodnych, niekonsekwentnych i wewnętrznie sprzecznych ze sobą zeznań świadka W. S., a także na podstawie dowodu z zeznań świadków [...] - którzy to z uwagi na to, że są osobami najbliższymi dla pokrzywdzonego, mieli interes w rozstrzygnięciu niekorzystnym dla oskarżonego, zaś wiedzę o łączącym oskarżonego z pokrzywdzonym zobowiązaniu posiadali wyłącznie z relacji pokrzywdzonego.

W oparciu o te zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego, jak również wyroku Sądu Rejonowego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji, ewentualnie o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temuż Sądowi.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Rejonowej w [...] wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym.

Na wstępie należy zauważyć, że Autor kasacji nie do końca poprawnie postrzega rolę nadzwyczajnego środka zaskarżenia, jakim jest kasacja. Przypomnieć zatem należy, że kasacja służy kontroli poprawności postępowania odwoławczego i zasadniczo nie jest dopuszczalne podnoszenie w nadzwyczajnym środku zaskarżenia uchybień, które miały miejsce w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji.

Tymczasem wniesiona w przedmiotowej sprawie skarga opiera się na zarzucie dotyczącym uchybienia popełnionego w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, tj. dowolnej oceny dowodu z zeznań pokrzywdzonego W. S. Zauważyć należy, że Sąd odwoławczy nie mógł naruszyć normy art. 7 k.p.k., gdyż nie dokonywał własnej oceny dowodów, lecz kontrolował ocenę dowodów przyjętą przez Sąd Rejonowy. Co więcej, kwestia oceny zeznań tego świadka była przedmiotem apelacji i została rozważona przez Sąd Okręgowy w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. I tak, na s. 7-8 uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego, poddano analizie sposób dokonania przez Sąd Rejonowy oceny zeznań świadka W. S. Przede wszystkim, co też zresztą słusznie akcentuje Sąd

Okręgowy, skarżący nie podał żadnych argumentów na poparcie swojej tezy o wątpliwościach i występowaniu sprzeczności w zeznaniach pokrzywdzonego, co wskazuje na negowanie tych relacji jako takich z tego tylko powodu, że są dla skazanego niekorzystne. Pokrzywdzony konsekwentnie wskazywał na brak jakichkolwiek zobowiązań finansowych względem oskarżonego. Zeznania pokrzywdzonego, a także załączone do akt dokumenty, w tym dokumentacja dotycząca nabycia przez W. S. nieruchomości w L., wskazywały jednoznacznie, że wypełnienie urzędowego blankietu weksla przez S. S. nastąpiło niezgodnie z wolą pokrzywdzonego i na jego szkodę. Zeznania pokrzywdzonego znajdowały oparcie m. in. w dokumentacji kredytowej, z której jednoznacznie wynikało, że nabył on nieruchomość w L. poprzez uzyskany kredyt bankowy (k. 89-101, t. I). Nielogicznym byłoby zatem – co też podkreślały sądy- aby w tym samym czasie zaciągał on u oskarżonego dług i to w kwocie znacznie przewyższającej cenę nieruchomości.

Odnosząc się natomiast do wskazywanych przez obrońcę sprzeczności w zakresie podanych przez pokrzywdzonego dat podpisania weksla, Sąd Okręgowy odwołał się do treści zeznań pokrzywdzonego oraz uzasadnienia Sądu meriti, który kwestie te dokładnie analizował. I tak przypomnieć wypada, że pokrzywdzony jedynie w trakcie zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa wskazał rok 2005 jak datę podpisania weksla. Z treści złożonych wówczas zeznań, a także w oparciu o ponowne zeznania złożone przed Sądem na rozprawie, wynika jednak jasno, że do czynności tej doszło w okresie od 22.03.2004 r. do 16.06.2004 r., kiedy to załatwiał formalności związane z zakupem nieruchomości w L. (k. 334verte, t. II, k. 409-409verte, t. III). Pokrzywdzony konsekwentnie umiejscawiał zdarzenie w czasie i niemożność czy też trudność przy wskazaniu konkretnej daty wiązała się wyłącznie z upływem czasu, a nie działaniem celowym zmierzającym do bezpodstawnego obciążenia S. S. W konsekwencji przyjąć należy, że Sąd Okręgowy poprawnie, tj. zgodnie z art. 457 § 3 k.p.k., dokonał kontroli odwoławczej wyroku Sądu Rejonowego w zakresie przestrzegania art. 7 k.p.k. w odniesieniu do zeznań świadka W. S., i zasadnie utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego.

Nie można także doszukać się naruszenia przepisów prawa procesowego, o których mowa w zarzucie 2, tj. art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., które to

uchybie nie miało polegać na nierozważeniu wszystkich zarzutów i argumentów jakie zostały podniesione w zwykłym środku odwoławczym, w zakresie w jakim kwestionowano poczynienie ustaleń faktycznych w oparciu o zeznania świadków będących osobami najbliższymi dla pokrzywdzonego. Kwestie te były przedmiotem szczegółowych rozważań Sądu meriti, natomiast Sąd Okręgowy podzielił te zapatrywania odsyłając do treści uzasadnienia orzeczenia Sądu Rejonowego. Jak słusznie zauważono, sam fakt pokrewieństwa świadków z pokrzywdzonym nie może przesądzać o tendencyjnym charakterze tych zeznań, zwłaszcza, że nie wykazano, aby osoby te kierowały się chęcią odwetu, czy zemsty na oskarżonym za szkodę wyrządzoną pokrzywdzonemu (s. 4 uzasadnienia SR oraz s. 8 uzasadnienia SO). Zeznania te były spójne, logiczne i korespondowały ze sobą, co tylko utwierdziło procedujące sądy, że świadkowie ci nie uzgodnili ich treści.

Lektura uzasadnień prowadzi nadto do wniosku, że oba Sądy miały na względzie wszystkie ujawnione w sprawie dowody, w tym wyjaśnienia skazanego S. S. oraz zeznania pokrzywdzonego, zaś z faktu, iż określonym dowodom Sądy nadały walor wiarygodności, innym zaś nie, nie sposób czynić zarzutu obrazy prawa. W przedmiotowej sprawie, nie sposób skutecznie stawiać zarzutu obrazy art. 7 k.p.k., w sytuacji, gdy Sąd Odwoławczy nie dokonywał samodzielnych ustaleń faktycznych, nie oceniał także na nowo zgromadzonego materiału dowodowego, a zatem nie mógł w sprawie obrazić wskazanego przepisu.

Odnosząc się także do podnoszonej w uzasadnieniu kasacji kwestii braku rozważenia przez procedujące sądy ewentualnej innej kwalifikacji prawnej czynu oskarżonego jako zbrodni z art. 310 § 1 k.k., której przyjęcie spowodowałoby wystąpienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 4 k.p.k., skoro właściwym rzeczowo w pierwszej instancji do rozpoznawania tego rodzaju przestępstw jest Sąd Okręgowy (art. 25 § 1 pkt 1 k.p.k.), wskazać należy, że Autor kasacji zdaje się zupełnie pomijać charakter przypisanego skazanemu czynu. Abstrahując od faktu, że w zwykłym środku odwoławczym skarżący nie podnosił tego zarzutu, zauważyć należy, że przywołana w kasacji uchwała SN z dnia 21 marca 2007 r. w sprawie o sygn. akt I KZP 2/07 zupełnie nie przystaje do realiów niniejszej sprawy, albowiem kanwą przywołanego judykatu było przerobienie podpisu wystawcy na wekslu niezupełnym (in blanco). Jak słusznie podnosi

Prokurator w odpowiedzi na kasację, nie budzi obecnie wątpliwości, że weksel in blanco jako dokument potwierdzający istnienie prawa majątkowego jest papierem wartościowym dającym podstawę do otrzymania sumy pieniężnej i może być dokumentem uprawniającym do otrzymania sumy pieniężnej, o którym mowa w art. 310 § 1 k.k., zaś jego podrobienie lub przerobienie wyczerpuje znamiona tego przepisu, a nie przepisu art. 270 § 1 k.k. Rzecz jednak w tym, że oskarżonemu w sprawie niniejszej przypisano popełnienie czynu z § 2 art. 270 k.k., tj. wypełnienie blankietu wekslowego niezgodne z wolą pokrzywdzonego. Taki blankiet nie jest jeszcze wekslem zupełnym w rozumieniu Prawa wekslowego, ponieważ nie zawiera elementów wymaganych dla ważności weksla w postaci wskazania remitenta, sumy wekslowej, terminu zapłaty. Dlatego też jego wypełnienie niezgodnie z umową wekslową, nawet jeżeli blankiet ten ma cechy weksla niezupełnego, wyczerpuje tylko znamiona art. 270 § 2 k.k.

Kwestia ta nie budzi wątpliwości w orzecznictwie (zob. postanowienie SA w Katowicach z dnia 20 lutego 2013 r., II AKz 34/13, LEX nr 1342004, wyroki SA: w Gdańsku z dnia 24 października 2012 r., II AKa 290/12, LEX nr 1236124 i w [...] z dnia 5 lipca 2016 r., II AKa 146/16, LEX nr 2144847) i dlatego też nie wymagała szczegółowych rozważań ze strony Sądu odwoławczego.

W tej sytuacji Sąd Najwyższy nie dopatrył się wystąpienia w sprawie bezwzględnych przyczyn odwoławczych. Istotnym jest także i to, że Sąd odwoławczy badał tę problematykę wskazując wprost, że „... nie stwierdzając uchybień przewidzianych w art. 439 § 1 k.p.k....”.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy na podstawie art. 537 § 1 k.p.k. orzekł jak na wstępie, zwalniając skazanego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie kasacyjne, albowiem istnieją podstawy do uznania, że uiszczenie ich przez zobowiązanego byłoby zbyt uciążliwe w rozumieniu art. 624 k.p.k., o czym przekonuje wykazana w sprawie sytuacja majątkowa skazanego.